



BR.0002.11.2017

Protokół Nr XXXVII/17
spisany z przebiegu sesji Rady Miejskiej w Czersku
odbytej w dniu 30 listopada 2017 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czersku

Sesji przewodniczył:

Przewodniczący Rady
Grzegorz Kobierowski

Sesję rozpoczęto o godz. 10:00, a zakończono o godz. 13:00.

Na ogólną ilość 20 radnych udział w sesji wzięło 19 radnych zgodnie z dołączoną listą obecności.

Radni nieobecni usprawiedliwieni:
Tomasz Pruski

W sesji również udział wzięli:

- | | |
|-----------------------|--------------------------|
| 1. Jolanta Fierek | - Burmistrz Czerska |
| 2. Mateusz Rydzkowski | - I Zastępca Burmistrza |
| 3. Grzegorz Klauza | - II Zastępca Burmistrza |
| 4. Jolanta Skuczyńska | - Skarbnik Gminy |
| 5. Grażyna Ziehlke | - Radca Prawny |

Ponadto w sesji uczestniczyli dyrektor ZUK sp. z o.o. w Czersku i dyrektorzy innych jednostek organizacyjnych gminy, przewodniczący jednostek pomocniczych, naczelnicy wydziałów UM, mieszkańcy oraz przedstawiciele mediów.

Przebieg sesji

Do pkt. 1

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Czersku Grzegorz Kobierowski. Przywitał przybyłych radnych, zaproszonych gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia Rady. Powitał Burmistrza Jolantę Fierek, I Zastępcę Burmistrza Mateusza Rydzkowskiego, II Zastępcę Burmistrza Grzegorza Klauzę, Skarbnik Gminy Jolantę Skuczyńską, Dyrektora ZUK sp. z o.o. w Czersku Pawła Garbackiego, pracowników Urzędu Miejskiego, przewodniczących zarządów osiedli, mieszkańców oraz przedstawicieli mediów. Nadmienił, że w sesji uczestniczy 18 radnych, co daje quorum do podejmowania prawomocnych uchwał.

Do pkt. 2

Przewodniczący Rady poinformował, że porządek obrad został dostarczony radnym wraz z zawiadomieniem na sesję, w związku z czym poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag.

Żadnych uwag nie zgłoszono.

Porządek obrad po zmianach:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie ewentualnych zmian w porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady.
4. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami – *str. 2*,
5. Informacja o wykonaniu budżetu za III kwartał 2017 r. – *str. 6*,
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) określenia kryteriów oraz punktów za poszczególne kryteria rekrutacji do publicznych przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych i publicznych innych formach wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Gminę Czersk, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na rok szkolny 2018/2019 - *XXXVII/349/17 - str. 18*,
 - b) określenia kryteriów oraz punktów za poszczególne kryteria rekrutacji do pierwszej klasy publicznej szkoły podstawowej dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem tej szkoły, dla której organem prowadzącym jest Gmina Czersk, które będą brane pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym na rok szkolny 2018/2019 - *XXXVII/350/17 - str. 20*,
 - c) zmiany Uchwały nr XXX/250/13 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 26 września 2013 r. w sprawie przyjęcia gminnego programu wyrównywania szans oraz edukacyjnego wspierania dzieci i młodzieży - *XXXVII/351/17 - str. 22*,
 - d) programu i trybu współpracy Gminy Czersk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018 - *XXXVII/352/17 - str. 25*,
 - e) zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków oraz ustalenia dopłat do grup taryfowych - *XXXVII/353/17 - str. 39*,
 - f) obniżenia ceny skupu 1 dt. żyta dla celów wymiaru podatku rolnego - *XXXVII/354/17 - str. 130*,
 - g) zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok - *XXXVII/355/17 - str. 132*.
8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
9. Wolne wnioski i informacje.
10. Zakończenie sesji.

Do pkt. 3

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że projekt protokołu z XXXVI sesji Rady Miejskiej z dnia 26 października 2017 r. był wyłożony do wglądu w Biurze Obsługi Rady Miejskiej, dodatkowo był wysłany w wersji elektronicznej w dniu 21 listopada 2017 r., zatem każdy Radny miał możliwość zapoznania się i złożenia ewentualnych uwag.

W związku z tym, że żadnych uwag nie wniesiono, Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XXXVI/17 z dnia 26 października 2017 r., który w wyniku głosowania (w którym brało udział 18 radnych) Rada przyjęła 16 głosami „za” i 2 „wstrzymującymi się” (bez odczytania).

Do pkt. 4

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Radny Piotr Kosobucki poinformował, że na wczorajszym posiedzeniu komisji oświaty został dość emocjonalnie poruszony temat spółdzielni socjalnej. Przypuszcza, że to może być powodem, dla którego Pani Burmistrz opuściła spotkanie. Dopytał, czego dotyczyło spotkanie 27 października br. i jaka jest obecnie kondycja spółdzielni socjalnej. Zapowiedział, że za chwilę powróci do tematu spółdzielni.

Burmistrz Jolanta Fierek przypomniała, że Rada otrzymała sprawozdanie sporządzone przez zarząd spółdzielni. Ona sama bierze udział tylko i wyłącznie w obradach Walnego Zgromadzenia spółdzielni. W informacji jaką otrzymali radni padło oświadczenie ze strony zarządu, że pełne sprawozdanie z działalności tej spółdzielni zostanie przedstawione po zakończeniu roku obrachunkowego.

Radny Piotr Kosobucki zapowiedział, że wróci do sprawy w interpelacjach.

Burmistrz Jolanta Fierek zauważyła, że Rada ma prawo zaprosić na sesję zarząd spółdzielni. Dodała, że on jest kompetentny i władny do tego, żeby Radzie Miejskiej przedstawić kondycję i działania spółdzielni.

Radny Piotr Kosobucki wyraził chęć, by na kolejnym spotkaniu/sesji Rady Miasta pojawił się prezes spółdzielni socjalnej. Dodał, że Gmina jest udziałowcem spółdzielni, zatem Burmistrz powinna się w pełni orientować w działalności spółdzielni socjalnej.

Więcej uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przeszedł do kolejnego punktu spotkania.

Dołączył Radny Henryk Sumionka.

Do pkt. 5

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że informację o wykonaniu budżetu za III kwartał 2017 r. otrzymali wszyscy radni.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Radny Piotr Kosobucki zwrócił uwagę na załącznik nr 2 na str. 17, gdzie mowa jest o funduszu alimentacyjnym. Poinformował, że wczoraj poprosił Panią Burmistrz o zestawienie ściągalności funduszu alimentacyjnego od roku 2013 do chwili obecnej. Pani Burmistrz stwierdziła, że jest na to zbyt mało czasu. Podobną prośbę skierował do Pani Skarbnik, żeby ta zwróciła się do Dyr. M-GOPS o przygotowanie zestawienia. Skoro okazało się to niemożliwe zwrócił się o przygotowanie takiego zestawienia na sesję przewidzianą na 21 grudnia. Na posiedzeniu komisji usłyszał, że ściągalność jest

bardzo słaba. Od radnego Przytarskiego (z komisji zdrowia) dowiedział się o rzekomym bohaterstwie Pani Dyr. Suskiej i Pani Dyr. Tomaszewskiej w ściągalności funduszu alimentacyjnego. W związku z tym zapytał jak to wygląda z chwili obecnej i jaka jest skuteczność.

Burmistrz Jolanta Fierek przyznała, że poproszenie służby M-GOPS po godz. 13 o przygotowanie materiału za okres od 2013 r. do 2017 r. było niemożliwe. Poprosiła Pana Radnego, żeby o takie materiały apelował dużo wcześniej. Ponadto poprosiła, by radny nie przedstawiał sprawy w takim świetle, że nie można było przygotować materiałów dlatego, że Pani Tomaszewska jest zbyt mocno zajęta. Zaprosiła radnego do M-GOPS, żeby porozmawiać z pracownikami jak wygląda codzienna praca tych osób.

Więcej uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 6

Radny Zbigniew Bieliński zgłosił interpelację następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Szanowna Rado moja interpelacja dotyczy naprawy oświetleń ulicznych w odniesieniu do oświetlenia ulicznego w miejscowości Krzyż. Otóż miała miejsce taka sytuacja, że bodajże w połowie października zostało zgłoszone poprzez Urząd do Enea – oświetlenie z siedzibą w Bydgoszczy, że nie świeci się jedna lampa na skrzyżowaniu dróg w kierunku Kłodni. Po jakimś czasie w poczcie internetowej ukazała się informacja, że oświetlenie zostało naprawione. Natomiast jeden z mieszkańców zgłosił mi, że nie świeci się ta lampa, w tym newralgicznym miejscu. Zgłosiłem to w Urzędzie i Pani, która przyjmuje te zgłoszenia sprawdzając powiedziała, że to oświetlenie zostało naprawione i jest wzmianka od wykonawcy, że zostało to naprawione. Pomyślałem, że może kolejny raz nastąpiło to uszkodzenie. Oczywiście to zgłoszenie zostało przyjęte i przekazane. Później się okazało, że informacja była nieprawdziwa, ponieważ od 15 października br. do chwili obecnej lampa nie świeci. Potem szef tej jednostki przeprosił mówiąc, że naprawi tę sytuację traktując jako priorytetową, żeby to oświetlenie było. Niestety do dnia dzisiejszego lampa nie świeci. Mam tutaj apel do pracowników samorządowych, aby naprawdę śledzić te tematy i monitorować do czasu, aż ukaże się informacja, że zostało to usunięte. Moim zdaniem są zbyt odległe terminy, wydłuża się realizacja tych zgłoszeń i naprawa tych oświetleń. To pewnie nie dotyczy tylko mojego sołectwa, ale wiem, że była poruszana sprawa oświetlenia ulicy w Czersku. Tak być nie może. Jakie są powody takich poślizgów? Myślę że argument, że mamy tyle pracy nie jest do końca argumentem trafionym, bo były czasy, kiedy przed tą reformą podziału obowiązków bezpośrednio zgłaszałem do Enei rejon w Chojnicach, gdzie dosłownie w ciągu 48 godzin przyjeżdżała ekipa. W tej chwili diametralnie pogorszyła się ta usługa i tak być nie może. Tutaj musi być to działanie, jeżeli mamy zgłaszać za pośrednictwem Urzędu, to Urząd musi zadziałać w tym kierunku, żeby sprawdzić wykonywaną pracę, żeby usunęli te usterki, żeby nie czekać tygodniami. Natomiast kuriozalną sprawą było to, że wpisano usunięcie awarii, a usterka nie była naprawiona.
- 2) Kiedyś zastanawiałem się nad tym i myślę, że warto byłoby pokusić się o taką symulację, bądź przeprowadzenie audytu, bo już od prawie trzech lat dysponujemy tabletami jako radni, a wcześniej różnego rodzaju materiały przesyłane były w wersji papierowej. Jakie są porównywalne koszty poprzednio wysyłanych materiałów do radnych w wersji papierowej, a jaki jest koszt obecnie drogą elektroniczną i jak to się kształtuje finansowo?”

Radny Jacek Grzella zgłosił interpelację następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Pani Burmistrz, Wysoka Rado po pierwsze chciałbym prosić o montaż jednego punktu świetlnego (lampy) w miejscowości Mosna przy posesji nr 1.
- 2) Proszę o nawiezenie tłuczniem dróg gminnych w miejscowościach Będźmierowice, Dąbki, Kurcze w najbardziej nieprzejezdnych miejscach.
- 3) Proszę o budowę nowego przepustu w miejscowości Będźmierowice-Struga, bo jest w naprawie fatalnym stanie.”

Radny Piotr Kosobucki

- 1) Cyt. „Muszę z Panem Bielińskim się zgodzić, bo niestety Urząd nie działa właściwie. Wracam do tematu Spółdzielni Socjalnej. Pani Burmistrz mieszkańcy Czerska pytają o zakład komunalny, o miejsca pracy, o lepsze zarobki, o to czym miała zajmować się Spółdzielnia Socjalna i o to czym się zajmuje. Poruszyła Pani temat na komisji oświaty, że jako z mojego powodu, wskazała Pani moje nazwisko, Pani która chciała promować Czersk, sprzedając pierogi, wycofuje się z tego przedsięwzięcia, bo ja zbyt często przytaczam nazwisko Pana Domińskiego. Ponoć z mojego powodu nikt nie chce prowadzić przedsiębiorczości w Spółdzielni Socjalnej. Jeżeli tak jest to powinna to Pani zgłosić do Prokuratury. Jeżeli ja jestem solą w oku Spółdzielni Socjalnej i rozwoju przedsiębiorczości, to powinna Pani ten temat poruszyć. Mówi Pani, a ja zapisałem sobie wczoraj na posiedzeniu komisji, że my jako opozycja jesteśmy obleśni i prowadzimy obleśną i fałszywą politykę. Za chwilę będziemy rozmawiali również o budżecie... Pewnie Pan... za chwilę zapyta, jaka jest moja interpelacja... Moja interpelacja dotyczy funkcjonowania Spółdzielni Socjalnej, czy założenia Zarządu Gminy (bo tak Pani Burmistrz mówi) są właściwe i czy te oczekiwania są spełnione. Tego Pani chciała. W kampanii wyborczej była mowa o nowych miejscach pracy o dobrych zarobkach. Czy ten sukces został osiągnięty ? Potrzebowała Pani do tego doradcę. Dwa lata miała Pani Pana Domińskiego. Rozumiem, że osiągnęła Pani swój cel. Mówi Pani, że przedsiębiorczość, jeżeli chodzi o Spółdzielnię Socjalną i o rozwój jest ograniczona z powodu złej atmosfery. Wielokrotnie Pani to przytaczała, nie tylko na komisji oświaty. Ja chcę ponowić i powiedziałem Pani i to Panią wkurzyło, że techniki manipulacyjne, które Pani stosuje wobec społeczeństwa mówiąc o tym, że to tylko opozycja jest winna temu, że ta Spółdzielnia Socjalna nie funkcjonuje właściwie jest kłamstwem, jest zafałszowane. Nie wyobrażam sobie, żeby mając 15 radnych, dwóch wiceburmistrzów i doradcę nie była Pani w stanie najpierw przez dwa lata, potem przez trzy lata doprowadzić do zamierzonego celu, jakim jest rozwinięcie Spółdzielni Socjalnej. Także to jest interpelacja i chciałbym, aby Pani Burmistrz się do tego odniosła.
- 2) Druga interpelacja, to są też głosy mieszkańców. Mówiła Pani o szerokich konsultacjach społecznych. Przeczytaliśmy wszyscy projekt budżetu, przeczytaliśmy również harmonogram spłat kredytu i wiemy doskonale, że kiedy obejmowała Pani Urząd w roku 2014 w listopadzie (dokładnie mijają trzy lata), to chciała Pani oddłużyć gminę. Wówczas mieliśmy 23 mln, czy 25 mln zł zadłużenia dot. inwestycji, a teraz okazuje się, że potrzebujemy kolejnych 11 mln kredytu po to, żeby przedsiębiorczość, a właściwie plany rozwoju naszej gminy, które Pani przedstawiła szeroko, miały zostać wykonane w jednym roku i to w roku wyborczym 2018. Zapytałem Panią Burmistrz o to, dlaczego nie przedsięwzięła takich planów, dlaczego nie uczyniła tego w roku 2015, 2016 ? Dlaczego nie uczyniła Pani tego w roku 2017 ? Czekala Pani na ostatni rok ? Co jest powodem tego ? Czy jak nazwała Pani obleśna polityka i fałsz, który kreują Radni ?”

Radna Lucyna Zawiszewska zgłosiła interpelacje następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo mam pięć krótkich zapytań. Jak Państwo wiedzą w 2016 roku został opracowany projekt na budowę sieci wodociągowej do miejscowości Błota. Woda w tej miejscowości jest coraz gorsza. Przypomnę tylko, że na poprzedniej sesji przedstawiłam wyniki badań wody, z których wynika że są znaczne przekroczenia, jeżeli chodzi o żelazo, ... i mangan. Według pracownika Stacji Sanitarnej w Chojnicach wynika, że woda ta nie jest zdatna do picia. Również w związku z tym, że w projekcie budżetu na rok 2018 nie został ujęty projekt na budowę sieci wodociągowej. Ponawiam po raz kolejny zapytanie do Burmistrz: jak gmina zamierza doraźnie rozwiązać sprawę i pomóc tym mieszkańcom, ewentualnie czy będzie udostępnione dla tych mieszkańców ujęcie wody z ZUK np. raz, czy dwa razy w tygodniu do czasu wybudowania wodociągu. Nie wiem, czy taka analiza została przeprowadzona i ewentualnie, czy jest taka szansa, żeby w takiej formie była pomoc dla tych mieszkańców.
- 2) Czy władze gminy wiedzą na jakim etapie są rozmowy i działania związane z pozyskaniem nowego samochodu dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Rytle ? Czy z Urzędu Miejskiego, od Pani Burmistrz zostały wysłane jakiegokolwiek pisma, czy przeprowadzono jakiegokolwiek rozmowy indywidualne mające na celu pozyskanie tego samochodu, który naprawdę należy się tej jednostce OSP.

- 3) Jak mówiłam na ostatniej sesji, w 2018 roku ma ruszyć nabór wniosków w ramach nowego rządowego programu budowy otwartych stref aktywności i stąd moje zapytanie, czy już dzisiaj wiadomo jakie miejscowości lub miejsca zostaną zgłoszone do tego programu ?
- 4) Czy istnieje realna szansa na uzyskanie większych pomieszczeń na działalność stowarzyszenia „Lepsze Jutro” działającego w Czersku przy ulicy Dworcowej. Wszyscy wiedzą, że to stowarzyszenie ma bardzo małe pomieszczenie, a pomaga dużej grupie mieszkańców, zarówno miasta, jak i gminy w różnym przedziale wiekowym, dlatego większe pomieszczenia byłyby bardzo zasadne i czy jest jakiś pomysł, aby temu stowarzyszeniu pomóc ?
- 5) **W formie dostępu do informacji publicznej:** Proszę o przedłożenie informacji na temat wydatków związanych z obsługą prawną wykorzystywaną przez Urząd Miejski w Czersku z podziałem na lata 2012-2014, 2015-2017. Chodzi mi tutaj o obsługę prawną w ramach umowy o pracę, umowy zlecenia i innych tego typu umów związanych z obsługą prawną. Na te moje zapytania poproszę o odpowiedź na piśmie.”

Radna Lidia Kroplewska zgłosiła interpelację następującej treści:

„Pani Burmistrz, Wysoka Rado mam jedną interpelację dotyczącą wywozu drewna z naszych lasów. Chodzi mi o ulicę 22 Lutego w Rytle (wylot na ulicę Chłopowską), w tej chwili płyty yomb się tam zapadły, lampa nie świeci, a jest tam ciemno i może ktoś tam wpaść w dziurę, bo osobiście tam wpadłam. Być może dało by się, aby transport z tego kierunku jakoś sprawnie wyjeżdżał i można by ten wylot jakoś sprawnie poszerzyć, bo tam się zapada i robią się duże dziury, a jakoś te drzewo musi być wywiezione, zatem proszę o naprawę tej drogi.”

Radny Zenon Konefka zgłosił interpelację następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Pani Burmistrz, Wysoka Rado na sesji wrześniowej składałem interpelację dotyczącą hydrantu przy ul. Śliwickiej. Miał minąć okres śledztwa co do sprawcy uszkodzenia tego hydrantu. Niedługo grudeń i tego hydrantu nie ma, a w grudniu będą już mrozy i nie sposób już go zamontować, a jest on tam potrzebny.
- 2) Dotyczy obaw mieszkańców Łukowa i też mieszkańców którzy mieszkają przy drodze prowadzącej do Łukowa. Chodzi o projekt budżetu naszej gminy względem tej drogi, która ma być robiona w roku 2018. Były uzgodnienia rok temu, 28 listopada było spotkanie władz gminy z mieszkańcami, natomiast 6 grudnia w Starostwie również z mieszkańcami Łukowa i z radnymi powiatowymi, z Wiceburmistrzem Rydzkowskim. Były uzgodnienia i powiat przyjął tę kwestię jednak jako ważną i w tym roku jest robiony projekt, a w przyszłym roku ma być wykonywana ta droga. Problem jest taki, że przy założeniu 1 mln. 600 zł kosztów na te inwestycje powiat również zadeklarował projekt na kwotę 800 tys. zł, to jest połowę tego przewidywanego kosztu, a w projekcie budżetu z naszej gminy jest 25 % tej kwoty. Także mieszkańcy mają obawy, że może się powiat wycofać wobec tego, że może być ta inwestycja nie zrealizowana, a dziesiątki lat były prośby do powiatu by tę inwestycję zrobić. Co prawda jest to inwestycja na powiatowej drodze, ale jest to inwestycja dla naszych mieszkańców. Jak mówią mieszkańcy, nie ma ryzyka że powiat jeżeli wykona tę drogę to zabierze im rejon Powiatu, ona zostanie w naszej gminie i bardzo proszę, aby poczynić jakąś autopoprawkę do projektu budżetu i poważnie do tego podejść, aby można było na tę inwestycję liczyć. Ponadto trzeba dodać, że jeżeli ta droga będzie wykonana, to będzie miała dalszą perspektywę poprzez połączenie przez bliskie Łosiny do kompleksu w Fojutowie.”

Radny Krzysztof Przytarski zgłosił interpelację następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado 27 listopada br. Pani Burmistrz zorganizowała spotkanie z przedsiębiorcami. Czytając na „Wizji Lokalnej” relację zauważyłem bardzo nikłe zainteresowanie – na zajęciach było dosłownie kilka osób, w tym naliczyłem trzech przedsiębiorców, niestety na tym zdjęciu nie było Pani Burmistrz. Chciałbym zapytać, czy Pani Burmistrz uczestniczyła w tym spotkaniu. Według harmonogramu tego spotkania miał być przedstawiony program współpracy z przedsiębiorcami. Zarezerwowane na to było 15 minut. Widać, że przedsiębiorcy nie potraktowali poważnie tego spotkania – wcale mnie to nie dziwi, bo co można zaoferować przedsiębiorcom przez 15 minut ? Mam pytanie, co Pani zdaniem się stało, że przedsiębiorcy nie skorzystali z Pani zaproszenia ? W jaki sposób zapraszała Pani na to spotkanie i czy może nas Pani zapoznać z tym programem współpracy ?

- 2) Proszę o spowodowanie natychmiastowej naprawy nawierzchni ulicy Tucholskiej i wjazdu do przyległych ulic. Powstały tam ogromne wyrwy zagrażające bezpieczeństwu kierowców. Sam trzy tygodnie temu zgłaszałem Panu Derubie – kierownikowi Zarządu Dróg Wojewódzkich w Chojnicach. Wiem, że przysłał ludzi i kilkanaście worków masy bitumicznej, ale to nie wystarczy. Ta droga jest w stanie fatalnym i konieczna jest ponowna interwencja.
- 3) Proszę o interwencję w celu poprawy stanu dróg nieutwardzonych na Osiedlu Tucholskim i Piastowskim. Są to zazwyczaj krótkie ulice i należy wypełnić tłuczniem dziury i nierówności.
- 4) Będę mówił już po raz czwarty na ten temat, a chodzi o TOI TOI na dworcu PKP. Zgłaszałem ten problem w czerwcu br., ponieważ uważałem, że w okresie letnim dużo turystów odwiedza nasze miasto, a niestety w pobliżu dworca PKP i PKS nie ma żadnej toalety. Niestety przez okres letni tego TOI TOI nie postawiono. Na sesji wrześniowej Pani Burmistrz biła się w pierś i przepraszała mnie, że ten TOI TOI stanie w najbliższych dniach. Dostałem też odpowiedź na piśmie, że zostanie postawiony oraz potem również na piśmie, że został postawiony. Mieszkańcy zgłaszali mi, że to nie jest prawda. Dzisiaj przed sesją pojechałem, sprawdziłem, obszedłem cały dworzec i nie ma. Albo źle widzę, albo tego TOI TOI naprawdę nie ma."

Radny Maciej Deja zgłosił interpelacje następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Pani Burmistrz po pierwsze chciałbym ponownie poprosić o bieżącą naprawę tzw. zawadzkiej drogi tj. drogi Wądoły-Szyszkowiec w kierunku Złego Mięsa. Po remoncie w m. Wądoły, ul. Główna prosiłem, żeby ta droga została przywrócona do stanu pierwotnego, gdyż przez ciężarówki zostały zrobione duże koleiny. Jeszcze nie ma mrozu i mam nadzieję, że uda to się zrobić przed opadami śniegu.
- 2) Chciałbym podziękować za postawienie kosza na śmieci przy wiacie dla dzieci, ale tak jak się wyrażałem (powiedziała to też Pani Burmistrz), że przy każdej wiacie powinien być taki kosz i podtrzymuję to dalej. Jeżdżąc po terenie gminy Czersk wiele wiat, gdzie dzieci czekają na autobus i taki kosz by się przydał. Myślę, że to nie jest zbyt duży koszt, więc proszę aby takie kosze ustawić. Chodzi o to, aby przyzwyczajając te dzieci, że gdy jadą autobusem szkolnym i jedzą drugie śniadanie, to ten woreczek mogą wyrzucić wychodząc z autobusu.
- 3) W związku z projektem budżetu chciałbym się spytać, bo w dziale 700 pkt. 30 jest wyznaczony wykup nieruchomości za kwotę 400 tys. zł. Co to jest za nieruchomość, którą gmina chce wykupić?
- 4) Dotyczy kina letniego. Od razu powiem, że jestem „za”, aby to kino letnie było, ale żeby ono było dla wszystkich mieszkańców, nie tylko miasta Czerska ale również wszystkich innych mieszkańców. Z tego co się dowiedziałem wynika, że projekt zakłada że to kino będzie zakupione za 35 tys. zł i będzie użytkowane na terenie miasta Czerska. Chciałbym się dowiedzieć, czy w ogóle było robione takie rozeznanie, bo z tego co wiem to Ośrodek Kultury w Czersku dysponuje jakimiś urządzeniami pozwalającymi wyświetlać filmy... Czy te filmy są wyświetlane ? Ile w tym roku było wyświetlonych filmów ? Czy ta kwota 35 tys. zł ma pokryć zakup rzutnika, zakup ekranu, ewentualnie zakup jakiś leżaków jeżeli to jest kino letnie ? Jak będzie z obsługą tego kina ? Komu to zostanie scedowane ? Uważam, że jest to bardzo fajny pomysł, ale to powinno funkcjonować w ten sposób, że każdy sołtys, każdy przewodniczący rady osiedla będzie mógł zgłosić takie zapotrzebowanie i to kino przyjedzie do niego i w miarę możliwości się rozstawi. Wiem, że jest możliwość zakupu nawet dmuchanych ekranów, gdzie sam ekran to jest koszt 12 tys. zł i moim skromnym zdaniem za 35 tys. zł, to za to nawet dobrego rzutnika nie kupimy. Uważam, że gdy już od kilku lat przymierzamy się do realizacji tego pomysłu, to zróbmy to raz a dobrze."

Radna Barbara Fierek zgłosiła interpelacje następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Pani Burmistrz pierwsze moje zapytanie dotyczy sugestii, bo mieliśmy w miesiącu wrześniu spotkania z mieszkańcami. Kilka lat wstecz była taka praktyka, że na wnioski, które składali mieszkańcy były odpowiedzi. Na dzień dzisiejszy nie dysponują jednostki pomocnicze takimi odpowiedziami, a mamy już projekt budżetu i wielu mieszkańców chciało by się dowiedzieć, które wnioski zostały zrealizowane, a które nie i jakie zadania bieżące były zrealizowane, a na które jeszcze oczekują, także proszę aby wszystkie jednostki otrzymały odpowiedzi na te pytania, które mieszkańcy zgłaszali, abym mogła zapoznać z taką informacją.
- 2) Dotyczy stanu drogi powiatowej Łąg-Przyjaźnia. Na ostatniej sesji Radny Krzysztof Reszka zgłaszał, że ona jest nieprzejezdna. Co prawda jest przejezdna, ale jej stan jest tak nienależyty, że na dzień

dzisiejszy ciągniki muszą wyciągać samochody osobowe. Jeżeli powiat uzna, że jest to stan należyty, to proszę żeby jeszcze skonsultował na bieżąco stan tej drogi i dokonał bieżących napraw.

- 3) Chciałam poinformować, że od trzech lat, jak tutaj siedzę wnoszę o lampę przy przystanku dla dzieci w Szalamajach. Dostałam ostatnią odpowiedź na przełomie czerwca. Z Panem Naczelnikiem ustaliliśmy, że będzie sporządzony projekt i doczekamy się przy drodze powiatowej jakiejś linii i dwóch, czy trzech lamp. Nie zauważyłam, żeby była taka pozycja w budżecie, a wiadomo że nie będzie ścieżki rowerowej z Łęga do Czerska, bo tam jest dopiero na rok 2020, to chociaż zapewnimy bezpieczeństwo dzieciom na drodze powiatowej. Wiadomo, jakie mamy warunki atmosferyczne, autobus jeździ coraz szybciej, a dzieci wracają do domu o porze, kiedy już jest noc, także proszę o uwzględnienie i zajęcie się sprawą tego oświetlenia ulicy.”

Radny Krzysztof Reszka zgłosił interpelację następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni mam prośbę do Pani Burmistrz z prośbą, aby tę interpelację przekazać do Powiatowego Zarządu Dróg w Chojnicach, jeżeli chodzi o utwardzenie poboczy przy drodze powiatowej Łąg-Zawada. Wiemy dokładnie, że uliczne opady deszczu wypłukują te pobocza i są dużym zagrożeniem, dlatego wnioskuję o uzupełnienie tych stałych dziur.
- 2) Również kilkakrotnie wnioskowałem o uzupełnienie nierówności przy drodze gminnej łączącej szosę Czersk-Odry z szosą Łąg-Zawada, gdzie stan tych poboczy jest wręcz katastrofalny z prośbą o uzupełnienie tych wypłukań po deszczu. Chcę podkreślić, że droga ta jest wąska i często tam się wymijają samochody i w momencie, gdy jest to taka wyrwa to jest to niebezpieczne i wręcz niemożliwe, aby doszło do wyminięcia się.”

Radny Henryk Sumionka zgłosił interpelację następującej treści:

„Pani Burmistrz również za Pani pośrednictwem mam interpelację dotyczącą drogi powiatowej. Chodzi o drogę w Odrach, o wycięcie grubej kępy drzew, które znajdują się w pasie drogi, natomiast bardzo skutecznie ograniczają widoczność w dosyć trudnym miejscu, a mianowicie ograniczają widoczność z wyjazdu z posesji. Droga ta biegnie w przekopie i tam stoi kępa drzew (trzy brzozy i jedna sosna), które naprawdę skutecznie ograniczają widoczność, a punkt jest dosyć trudny. Również proszę o wycięcie krzewów, bo tam była prowadzona wycinka krzewów dwa lata temu, ale akurat w tym przekopie nic nie zrobiono, stąd mój wniosek.”

Radna Bogumiła Ropińska zgłosiła interpelację następującej treści:

„Panie Przewodniczący, Wysoka Rado ja mam tylko krótkie zapytanie, otóż wczoraj na komisji budżetu pytałam o pełną wartość kosztorysową rozbudowy budynku Zespołu Szkół w Rytlu. Chciałabym usłyszeć tę informację. Poproszę ją **w ramach dostępu do informacji publicznej** na piśmie.”

Więcej interpelacji i wniosków nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 7

a./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów oraz punktów za poszczególne kryteria rekrutacji do publicznych przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych i publicznych innych formach wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Gminę Czersk, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na rok szkolny 2018/2019 - XXXVII/349/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 19 radnych, Rada przy 19 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XXXVII/349/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski dodał, że w sesji uczestniczy już od pewnego czasu 19 radnych.

b./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów oraz punktów za poszczególne kryteria rekrutacji do pierwszej klasy publicznej szkoły podstawowej dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem tej szkoły, dla której organem prowadzącym jest Gmina Czersk, które będą brane pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym na rok szkolny 2018/2019 - XXXVII/350/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 19 radnych, Rada przy 19 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XXXVII/350/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

c./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały nr XXX/250/13 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 26 września 2013 r. w sprawie przyjęcia gminnego programu wyrównywania szans oraz edukacyjnego wspierania dzieci i młodzieży - XXXVII/351/17.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza poinformował o autopoprawce (uwzględniającej prośby dyrektorów szkół i nauczycieli) w § 1 pkt 3 ppkt 1 mającej na celu zmianę wskaźnika ocen z średniej 5,5 na 5,2 oraz w ppkt. 2 zastąpieniu słowa laureaci - finalistami. Dodał, że wynika to stąd, że obniżenie wektora średniej ocen oraz poszerzenie grona uczniów do finalistów a nie tylko laureatów pozwoli na zwiększenie liczby uczniów mogących starać się o stypendium względem zakładanej, ale już nie tak dużej jak miało to miejsce w poprzedniej wersji uchwały.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 19 radnych, Rada przy 19 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XXXVII/351/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

d./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie programu i trybu współpracy Gminy Czersk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2018 - XXXVII/352/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 19 radnych, Rada przy 19 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XXXVII/352/17

/pelen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

e./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków oraz ustalenia dopłat do grup taryfowych - XXXVII/353/17.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował o autopoprawce, która dotyczy drobnych zmian w uzasadnieniu taryf pobieranych z hydrantów do celów przeciwpożarowych.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował i otworzył dyskusję oraz zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Radny Zbigniew Bieliński nawiązując do projektu uchwały zaznaczył, że jest to ewenement, bo jest obniżka cen (co prawda minimalna, ale jest). Przypomniął, iż swojego czasu opozycja odniosła się do zmiany taryf mówiąc, że zarzynane są budżety domowe, a tak nie jest, bo znacznie drożej jest w Chojnicach czy też gminie Chojnice, z czym tam pogodzili się mieszkańcy. Pochwalił dyrektora ZUK, który analizuje wszelkie koszty i znajduje rozwiązania, które nie wpływają na podwyżkę cen.

Radna Bogumiła Ropińska wyraziła nieco odmienne zdanie w sprawie „zarzynania”, niż radny Bieliński czy w stwierdzeniu o najdroższej gminie. Zaprzeczyła takim sformułowaniom. Dobrze się stało, że stawki nie wzrosły, jednak nie jest to sukces, bo stawki powinny się obniżyć w stosunku do wzrostu jaki był w zeszłym roku (przynajmniej o połowę tego o ile wzrosły w zeszłym roku).

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski upomniał, aby radny Bieliński nie przeszkadzał w wypowiedzi radnej.

Radna Bogumiła Ropińska kontynuując Jej zadaniem inwestycje w ZUK były jednak za wysokie, co przełożyło się na obciążenie odbiorców. Zadeklarowała, że opozycja poprze uchwałę chociaż projektu nie uważa za sukces.

Radny Zbigniew Bieliński zwracając się do radnej Ropińskiej powiedział, iż sens ówczesnych wypowiedzi opozycji był taki, o jakim mówił. Wnioskując z wypowiedzi radnej, zauważył, iż radna chciałaby zarządnąć budżet ZUKu, a trzeba działać racjonalnie i odpowiedzialnie, a stawki są ustalane na miarę sytuacji i możliwości. Ponownie powiedział, że gmina Chojnice ma znacznie wyższe stawki, a nie słyszał, żeby radni podnosili larum o to. Zarzucił opozycji, że oczekuje wielu inwestycji, a to trzeba racjonalnie planować !

Radna Bogumiła Ropińska zwróciła uwagę radnemu, żeby na nią i do niej nie krzyczał, bo słyszy, a także zaznaczyła, iż radny Bieliński w tej kadencji nie rozumie radnej, z czym też już się pogodziła. Zapewniła też, że nie będzie już niczego tłumaczyła, bo może to robić w stosunku do osób, które rokują nadzieję i rozumieją co się do nich mówi.

Radny Czesław Niesiołowski zauważył, że po raz pierwszy w historii Czerska w jednej kadencji, nie tylko rok wyborczy jest bez podwyżek jeżeli chodzi o wodę i ścieki i podatki, ale także i pierwszy rok kadencji był praktycznie bez podwyżek. Uznał to za nową jakość – bardzo dobrą.

Dyrektor ZUK sp. z o.o w Czersku łudził się, że nie będzie musiał zabierać głosu, jednak ze względu na wypowiedź radnej Ropińskiej musi się do niej ustosunkować. Uzasadnił co spowodowało podwyżki w zeszłym roku, a mianowicie, zaprzeczył, żeby zaplanowane inwestycje miały być temu winne. Wyjaśnił, że znaczny poziom zmiany ceny w zeszłym roku wynikał ze zmiany przepisów i konieczności wliczenia

amortyzacji do kosztów, co nie zależało od niego. Uznał, że dobrym aspektem jest to, że amortyzację przeznaczają na inwestycje. Zacytował wypowiedzi radnej z zeszłego roku, że przedsiębiorstwo nie ogłosiło zatwierdzonych taryf i objasnił, iż jej wypowiedzi nie zawsze odpowiadały stanowi faktycznemu, co też rzutowało na wizerunek firmy. Zaznaczył, że nie zamierzał afiszować się ustalonymi cenami. Nadmienił, że tymi cenami można będzie się cieszyć tylko przez pół roku, bo wchodzi w życie nowelizacja ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu. Nie wie jakie stawki będą przedstawione w perspektywie przeliczenie na okres 3 lat. Co do inwestycji zaznaczył, że można je planować i realizować, ale należy się liczyć z tym, że będą one amortyzowane przez zakład, a od wypracowanego zysku trzeba odprowadzić podatek itd. Dokonał również analizy sprzedaży wody i zaznaczył, że trzeba liczyć się ze stratami, które gmina będzie musiała pokryć. Jako przykład podał wodociąg do Łukowa (I etap), gdzie nie sprzedano jeszcze ani 1 m³ wody, a będzie trzeba do 15 stycznia zapłacić ok. 25 tys. zł opłat za umieszczenie infrastruktury w pasie drogowym (tj. 5 gr netto w obecnej cenie za wodę). Oszacował, że II etap tego wodociągu będzie kosztował ok. 150 tys. zł brutto. Żeby wypracować zysk netto ok. 120 tys. zł trzeba by podnieść koszt wody dla grupy W1 o 21 gr netto. Do tego należałoby doliczyć amortyzację 5,5 tys. zł rocznie. Zadeklarował wyliczenie każdej inwestycji, jeżeli będzie taka potrzeba. Nawiązał także do problemu związanego ze stanem wód w rowach melioracyjnych. Zaapelował o utrzymanie racjonalnego poziomu ceny, żeby uniknąć sytuacji, że gmina jako zgromadzenie wspólników będzie musiał pokrywać straty spółki. Na koniec wypowiedzi dodał, iż nie ma za złe radnej jej wypowiedzi mimo, iż niekiedy mija się z prawdą, a na przyszłość prosiłby o konsultację poza mediami, bo może być to bardziej przejrzyste, niż ma to miejsce obecnie.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, iż przyłączenie się do nowego wodociągu do Łukowa było celową inwestycją. Zapewniła radnego Zenona Konefkę, że jako zgromadzenie wspólników będzie apelowała, aby drugi etap budowy wodociągu był kontynuowany i w związku z tym były już prowadzone rozmowy z Dyrektorem spółki.

Radny Zenon Konefka zapytał dyrektora ZUKu o drugi etap budowy wodociągu do Łukowa, o którym mówiono w trakcie posiedzenia komisji rewizyjnej.

Dyrektor ZUK sp. z o.o w Czersku odparł, że taka informacja nie dotarła do niego a być może chodzi o nieścisłość, bo rozmawiali o wodociągu do Błot, a temat (Łukowa) został pominięty ...

Radny Zenon Konefka - Czy pan mnie słyszy, co ja mówię - przerwał wypowiedź dyrektora.

Dyrektor ZUK sp. z o.o w Czersku – Czy była taka rozmowa informacja nie dotarła do mnie - odpowiedział.

Polemika między radnym a dyrektorem.

Radna Bogumiła Ropińska zwracając się do dyrektora powiedziała, iż podtrzymuje swoje stanowisko, że inwestycje mają wpływ na stawki. Stwierdziła, że jest to dyskusja o tym, czy szklanka jest do połowy pełna czy od połowy pusta.

Radny Zbigniew Bieliński przyznał radnej Ropińskiej, że trudno ją zrozumieć, ponieważ często mówi „bez sensu”. Zwrócił się do dyrektora ZUK odnośnie nowej mającej się ukazać ustawy, że może ona skutkować w obie strony i nie wyklucza obniżki kosztów. Nawiązał także do odprowadzenia wód opadowych, aby nie kolidowały z kanalizacją gminną.

Dyrektor ZUK sp. z o.o w Czersku wyjaśnił, że jeżeli chodzi o poziom wód gruntowych poprzez sprawny system melioracji to jest on niższy. Dodał, że szanuje wiedzę Pani radnej, ale przypomniał jak rok temu, że składał propozycję, aby radna uczestniczyła w komisji weryfikacyjnej do taryf, ale ta odmówiła. Stwierdził, że jak proponuje po wyjściu z tej sali jakieś sensowne rozwiązanie to nie ma zainteresowania... Uznał, że dzisiejsza polemika na 30 min. jest czymś niepotrzebnym.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował dyrektorowi.

Burmistrz Jolanta Fierek tytułem wyjaśnienia powiedziała, że planowane inwestycje nie mają wpływu na planowane taryfy, zaapelowała, aby przyjąć to do wiadomości. Nigdy też nie było tak, aby w ustawie o rachunkowości inwestycje stanowiły element kosztów.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 18 radnych, Rada przy 18 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXXVII/353/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

f./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu 1 dt. żyta dla celów wymiaru podatku rolnego - XXXVII/354/17.

Burmistrz Jolanta Fierek poprosiła o wniesienie autopoprawki na wniosek przewodniczącego komisji rolnictwa i niektórych członków tej komisji polegającej na obniżeniu ceny kwintala żyta do 43 zł (w projekcie było 45 zł). ma to się przełożyć na niższe obciążenie z tytułu podatku rolnego.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował i otworzył dyskusję oraz zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Radny Zbigniew Bieliński podziękował za wniesienie przez Panią burmistrz autopoprawki na wniosek komisji rolnictwa, infrastruktury i działalności gospodarczej i ochrony środowiska. Przyznał, że ta kwestia była dość szeroko omawiana i dyskutowana na posiedzeniu komisji. Członkowie komisji przyjęli większością głosów zaproponowaną przez niego poprawkę. Nadmieniał, że w trakcie dyskusji został poddany kontrwniosek, aby nie obniżać stawki podatku rolnego. Na szczęście ten wniosek nie przeszedł. Poprosił Radę o zaakceptowanie tego wniosku i przegłosowanie projektu uchwały w tej formie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował.

Radny Krzysztof Reszka liczył, że nie będzie dyskusji skoro zostało to złożone w formie autopoprawki przez Panią burmistrz. Poczuł się wywołany do dyskusji przez Pana przewodniczącego komisji. Oceniał, że obniżając cenę kwintala żyta obniżony zostaje podatek dla wszystkich rolników. On wnioskuje o to, by pomagać rolnikom, którzy zostali dotknięci trudną sytuacją w rolnictwie. Zaznaczył, że nie ma tu na myśli nawalnicy, ale nawalne deszcze, przez które duży procent zbiorów został na polach. Zaapelowała, by pomagać tym rolnikom, którzy naprawdę potrzebują pomocy, a nie wszystkich płatnikom podatku rolnego. Oceniał, że obniżenie o 2 zł nie będzie znaczącą pomocą np. dla płatnika, który posiada hektar ziemi. Przypomniał, że już na poprzedniej sesji i na posiedzeniu komisji wnioskował (ów kontrwniosek), aby umorzyć podatek rolny lub uprościć wniosek o umorzenie podatku rolnego z pominięciem przedstawienia informacji o stanie majątkowym. Zasugerował, że na skutek jego zastrzeżeń wszczęto procedurę wysyłania upomnień o zapłatę czwartej raty podatku (po 14 dniach), co nigdy wcześniej nie miało miejsca. Stwierdził, że nie ma środków i rolnicy są ponaglani do zapłaty. Nie ma pomocy dla rolników. Zapowiedział, że w wolnych wnioskach złoży wniosek o uproszczenie procedury składania wniosku o umorzenie podatku rolnego.

Burmistrz Jolanta Fierek przypomniała, że już na komisji tłumaczyła radnemu dlaczego są wysyłane upomnienia – a mianowicie, że do tego zobowiązany jest burmistrz jako organ podatkowy. Zaapelowała, by nie namawiać jej do stosowania bezprawia. Poprosiła, by wskazać jej przypadek, kiedy wnioskujący o umorzenie zaległego podatku rolnik nie spotkał się z przychylnością ze strony burmistrza i ten podatek nie został umorzony. Oceniała, że tak krótki druk wniosku jest absolutnym minimum, żeby organ podatkowy mając obraz sytuacji ekonomicznej podatnika mógł podjąć decyzję. Jeżeli radny mówi, że w przeszłości nie wysyłano upomnień, po prostu łamano przepis regulujący wezwanie do zapłaty. Fakt, że radny Reszka nie głosował na komisji za obniżeniem ceny kwintala żyta rozmija się z intencją, bo dlaczego ktoś, kto ma np. 3 ha ziemi nie miałby skorzystać z niższego obciążenia. Poprosiła, by tych osób nie wykluczać z grona podatników, którzy mogliby dostąpić tego minimalnego dobrodziejstwa. Na komisji tłumaczyli wraz z burmistrzem Klauzą do czego dane zawarte we wniosku są potrzebne, w jaki sposób odbywa się procedura wypełniania wniosku i pomocy ze strony urzędu w wypełnieniu wniosku. Wspomniała, że był tylko jeden przypadek, że rolnik ubiegający się o zwolnienie z podatku otrzymał decyzję odmowną, a to dlatego, że zataił fakt, iż z tytułu sprzedaży lasu otrzymał pokaźną sumę kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Radny Maciej Deja dopytał, czy dobrze zrozumiał, a mianowicie, jeżeli jest płatnikiem podatku rolnego, jeżeli chce zabiegać o umorzenie, nie powinien zapłacić go w terminie, a po tym czasie złożyć wniosek

o umorzenie? Co jeżeli w tym czasie chciałby starać się o kredyt i potrzebne byłoby mu zaświadczenie, że nie zalega z płatnościami? Oceniał, że w perspektywie długofalowej, to nie jest pomoc dla rolnika, tylko kara (jeżeli umorzenie podatku nie pozwoli na otrzymanie zaświadczenia o niezaleganiu w płatnościach).

Burmistrz Jolanta Fierek przytoczyła przypadek z ubiegłego roku, kiedy to zaległość w podatku rolnym miała zadecydować o decyzji kredytowej i w dniu, kiedy podatnik przyszedł do urzędu z prośbą o podjęcie decyzji ad hoc, taką decyzję podjęto, wobec czego jego stan na dzień składania wniosku o kredyt był „bez zaległości podatkowych”.

Radny Krzysztof Reszka odnośnie wysyłania upomnień zaprzeczył, że powiedział, że nigdy nie były wysyłane.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski pouczył, że teraz jest dyskusja nt. projektu uchwały.

Radny Krzysztof Reszka wytłumaczył, że chciał się odnieść do zarzutów Pani burmistrz. Chodziło mu o to, że nigdy tak wcześniej – po 14 dniach – nie było, że wysyłano upomnienia. Poza tym wcześniej roznosili je sołtysi, a teraz zostały wysłane pocztą. Ponownie próbował wytłumaczyć, że uproszczenie wniosku jest istotne, bo rolnicy sprzedający płody rolne osiągając jakieś dochody z tego są zniechęceni składaniem wniosku o umorzenie podatku, bo oceniają, że nie mają podstaw do składania go. Poprosił Panią burmistrz o wskazanie liczby rolników posiadających 3 ha ziemi, którzy mają produkcję rolną. Zaznaczył, że nie chodzi mu o posiadaczy gruntów rolnych, którzy są zobowiązani do płatności podatku rolnego.

Radny Zbigniew Bieliński ocenił, że radny Reszka mija się z prawdą, jeżeli mówi, że jedynym kontrwnioskiem był wniosek o umorzenie dla wszystkich rolników 3 czy 4 raty podatku. Częścią drugą kontrwniosku było nieobniżanie tego podatku, co było zaskoczeniem dla przewodniczącego komisji, że radny jako rolnik proponuje coś mniej korzystnego dla rolników. Zarzucił radnemu nieszczerłość w kwestii podniesionej o umorzeniach, skoro na komisji usłyszał ilu rolników złożyło wnioski w listopadzie (kilkadziesiąt) i Pani burmistrz zadeklarowała, że gro tych wniosków będzie rozpatrzonych pozytywnie. Oceniał, że radny Reszka przeczy faktom mówiąc, że burmistrz nie pomaga rolnikom. Nazwał niegodziwością manipulowanie opinią publiczną. Nadmienił, że w jego sołectwie rolnicy są zadowoleni ze sposobu rozpatrywania wniosków. Przypominał, że krytykowany przez radnego Reszkę druk wniosku funkcjonuje w tej postaci nie od dzisiaj, a wręcz od dawna. Burmistrz odpowiada przed Regionalną Izbą Obrachunkową i zobowiązana jest przestrzegać przepisów.

Radny Krzysztof Reszka uszczegółowił, że jego kontrwniosek dotyczył, żeby pozostawić cenę kwintala żyta w tej samej cenie. Poprosił Panią skarbnik, żeby przypomniła ilu jest w gminie płatników podatku rolnego.

Skarbnik Jolanta Skuczyńska odpowiedziała, że liczby nie pamięta, ale wpływy na 2018 r. to 309 tys. zł, z czego 9 tys. zł to wpływy od osób prawnych.

Radny Krzysztof Reszka nalegał, by podać ilość płatników, dlatego że w listopadzie złożono 30 wniosków i chciałby określić procent w stosunku do wszystkich płatników.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski dopytał, w jakim czasie chciałby otrzymać tę informację.

Radny Krzysztof Reszka odpowiedział, że po przerwie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapytał, czy są inne uwagi, wnioski do projektu uchwały.

Radna Barbara Fierek oceniła, że tą uchwałą pomoże się wszystkim płatnikom podatku rolnego, ale rolników nie ma wcale tak dużo w gminie, bo nie jest ona typowo rolnicza. Podkreśliła, że każde (!) gospodarstwo rolne dotknęła klęska i każde gospodarstwo ma kłopoty finansowe oraz problemy z pozyskaniem i zabezpieczeniem materiału dla trzody, żeby mogła przeżyć. Zaproponowała, by wprowadzić dodatkowo jakieś preferencje, żeby przychylnie traktować wnioski o umorzenie.

Burmistrz Jolanta Fierek zaznaczyła, że nie jest tak jak na komisji myślał Pan radny Reszka, że obniżenie stawki podatku zastąpi umorzenia. To będzie równoległym działaniem. Przy czym zbadanie sytuacji ekonomicznej jest konieczne, żeby organ podatkowy mógł działać zgodnie z przepisami. Powtórzyła, że nie było jak dotychczas sytuacji odmowy przy złożeniu wniosku z wyjątkiem przypadku, o którym już opowiedziała.

Radny Maciej Deja spuentował to tak, że będąc użytkownikiem 1,5 ha ziemi nie dotknęła go żadna klęska, prócz podniesienia się poziomu wód gruntowych i dla niego obniżenie wymiaru podatku nie będzie znaczące. Uważa, że należy pomagać tym, którzy mają tych hektarów 50 i żyją z tego

i rzeczywiście dotknęła ich zła sytuacja pogodowa. Uznał, że nie powinno „wrzucać się wszystkich do jednego worka”.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiadając na sugestie Pana radnego przypominała, że w gminie działa M-GOPS i rolnicy tak jak każda inna osoba mogą wносить o wypłacanie zasiłków przejściowych/celowych tak jak każdy mieszkaniec w przypadku, kiedy sytuacja w budżecie domowym jest kryzysowa.

Radny Krzysztof Reszka rozumie informację Pani burmistrz, że można występować o pomoc, ale trzeba pamiętać, że zawsze do wniosku potrzebny jest „plik załączników i dokumentów”. Zaznaczył, że nie walczy o swoje, a o dobro wszystkich rolników. Na dowód pokazał dowód wpłaty czwartej raty podatku rolnego za 2017 r.

Radny Czesław Niesiołowski oczywiste dla niego jest, że jeśli ktoś ma więcej hektarów, to bardziej na tej uchwale skorzysta, zatem nie widzi potrzeby większego różnicowania w zależności od ilości hektarów, bo kto ma 1 ha prawie nic nie zyska.

Skarbnik Jolanta Skuczyńska poinformowała, że ok. 12 % to są płatnicy podatku rolnego, którzy mają do 1 ha ziemi.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 18 radnych, Rada przy 18 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XXXVII/354/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

g./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok - XXXVII/355/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Otworzył dyskusję i zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 18 radnych, Rada przy 18 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XXXVII/355/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Do pkt. 8

Burmistrz Jolanta Fierek poprosiła, aby przyjąć zwyczajowo do wiadomości, że na te interpelacje i zapytania na które nie odpowiedzą na sesji - odpowiedzą na piśmie (po odsłuchaniu ich przebiegu).

Pierwsza interpelacja **Radnego Zbigniewa Bielińskiego**, jeżeli chodzi o to nieporozumienie i wprowadzanie Urzędu w błąd przez firmę Enea, poprosiła o odpowiedź Wiceburmistrza Mateusza Rydzkowskiego.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że w zeszłym tygodniu odbyło się spotkanie z Dyrektorem oddziału Enea - oświetlenie na którym została poruszona kwestia informowania nas o naprawach, które nie zaistniały. Pan Dyrektor bił się w piersi mówiąc, że to pracownicy go okłamują. Planują opracowanie pewnego rozwiązania, gdzie będzie potwierdzenie jeżeli faktycznie naprawa zaistnieje. Chcą też zmienić zapisy w umowie na przyszły rok.

Burmistrz Jolanta Fierek kontynuując odpowiedź na interpelację Radnego Bielińskiego powiedziała, że jeżeli chodzi o przeprowadzenie analizy ewentualnych oszczędności wprowadzenia do obsługi

tableatów poprosi Sekretarza, aby taką analizę zrobił i w trybie odpowiedzi na interpelacje prześlą do wiadomości Radnych. Jeżeli chodzi o wnioski i interpelacje **Radnego Jacka Grzelli** (lampa w Mosnej przy posesji nr 1) odpowiedziała, że Radny wie że ma tam stać lampa hybrydowa z programu finansowanego przez "Morenkę", nabór wniosków jeszcze się nie rozpoczął (w tym roku ma być ten nabór). Jeżeli chodzi o wniosek **Radnego Piotra Kosobuckiego**, to przede wszystkim ma taką prośbę po raz drugi do niego kierowaną, aby w jej usta nie wkładać swojego słownictwa, bo jej słownictwo bardzo się różni od słownictwa Radnego Kosobuckiego. Dodała, że to jest jej subiektywna ocena. Powiedziała, że absolutnie nie używała określenia prowadzenia przez radnych opozycyjnych obłej polityki, ponieważ ona takiego słownictwa nie stosuje. Dodała, że jest to jego słownictwo, którego kiedyś użył pod jej adresem. Powiedziała o zafalszowywaniu...

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski cyt. "Pani Burmistrz proszę skupić się na odpowiedziach na interpelacje."

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że odpowiada, bo taki był zarzut Radnego Kosobuckiego. Jeżeli chodzi o pozostałe wnioski Radnego Kosobuckiego, to po ich ponownym odsłuchaniu i zrozumieniu zapytania odpowie na piśmie. Pani **Radna Lucyna Zawiszewska** jest już nieobecna, ale prosiła o odpowiedzi na swoje wnioski i zapytania na piśmie i tak się stanie. Podobnie, jeśli chodzi o interpelację **Radnej Lidii Kroplewskiej** też odpowie na piśmie, po dokonaniu wizji lokalnej (skrzyżowanie ul. 22 Lutego w Rytle z ul. Chłopowską). Jeżeli chodzi o zapytania i interpelacje **Radnego Zenona Konefki** i hydrant na ul. Śliwickiej odpowiedziała, że zadzwonili do Prezesa ZUK, bo to jest w jego gestii i oświadczył, że w ciągu dwóch tygodni taki hydrant będzie postawiony. Jeśli chodzi o niepokoje wyrażone też przez Radnego Zenona Konefkę, co do zapisu udziału/partycypacji gminy w projekcie wspólnie z powiatem drogi do Łukowa odpowiedziała, że 1,5 tygodnia temu wystosowała do Zarządu Powiatu na ręce Pana Stanisława Skaji i do wszystkich radnych pismo. To pismo było poprzedzone jej wystąpieniem na konwencji wójtów, jakie miało miejsce prawie 3 tygodnie temu w obecności Pana Marszałka. Jej prośba do Zarządu Powiatu brzmiała, wobec tego że przez najbliższe 3 - 4 lata w budżecie gminy Czersk na pewno będzie trzeba zabezpieczać spore środki na bieżące utrzymanie własnych dróg, które notorycznie niszczone będą przez likwidację i wywóz drzew po nawałnicy oraz fakt, że w 2018 roku kilkanaście odcinków już zniszczonych musieli w 100 % pokryć ze swoich środków, a przy pomocy środków z budżetu Państwa wyasygnowanych przez Wojewodę tylko na odcinkach, gdzie koszt naprawy wynosi powyżej 50 tys. zł, 20 % tego będzie musiała pokrywać dana gmina. Jeden z argumentów, który użyła wobec Pana Starosty, to żeby w 2018 roku zechciał uznać tę partycypację gmin pokrzywdzonych w nawałnicy wyjątkowo dla gminy Czersk. W ślad za tym słownym apelem wystosowała pismo. Musi powiedzieć, że jest bardzo "zbudowana", bo ma odpowiedzi od niektórych członków Rady Powiatu nie będących czerszczanami, m. in. Radna Mirosława Dalecka dzwoniła do niej mówiąc, że w pełni poprze ten wniosek. Też Radny Powiatowy Jarosław Schumacher i Radna Powiatowa Teresa Kropidłowska odezwali się do niej, że będą w Zarządzie Powiatu lobbować za tym, aby uznali mniejszą partycypację z powodów o których mówiła. Dla podkreślenia też zasługuje fakt, że po jej apelu zgłoszonym na konwencji w takim ogólnym zdaniu Pan Marszałek wypowiedział słowa, że rzeczywiście skoro gminie pokrzywdzonej w nawałnicy pomagały różne inne samorządy w Polsce, nawet te które nie miały zbyt wysokich budżetów i rzeczywiście nie było ich stać, ale w odruchu solidaryzmu przesyłali pieniądze, że nic dziwnego jak powiedział Pan Marszałek, że bezpośrednio do naszego powiatu skieruje taką prośbę. Stąd ta kwota 400 tys. zł jakie widział w projekcie budżetu. Powiat swój udział na poziomie 800 tys. zł zapisał. Zresztą jak wiedzą w delegacji mieszkańców Łukowa (w tym Pana Zenona Konefki) publicznie Starosta przyrzekł, że ta droga będzie robiona. Powiedziała, aby poczekać cierpliwie na stanowisko Zarządu Powiatu. Ma nadzieję, że chyba wszyscy Radni Powiatu będą w tej sprawie lobbować, a pokazanie przez nas chęci partycypacji... zawsze mówiła że muszą skupić się na własnych drogach. Dodała, że moralnie trudno będzie Zarządowi Powiatu odmówić i nie przychylić się do takiego wniosku. Potwierdziła to tym, że Pani Lucyna Zawiszewska, która obsługuje Radę Powiatu oświadczyła, że wszystkim radnym w miniony piątek wysłała wiadomość (mówi o tym dlatego, bo niektórzy radni oświadczyli, że nie dostali pisma). Dodała, że te osoby, które twierdziły, że nie dostały pisma, to być może jeszcze nie otworzyły swojej poczty. Jeżeli chodzi o zapytania i wnioski **Radnego Krzysztofa Przytarskiego** dot. efektu spotkania z przedsiębiorcami, to tylko ze swojej strony powie, dlaczego była nieobecna. W kalendarzu tę obecność wpisała, ale niestety została poproszona o dwugodzinne spotkanie

inspektor Najwyższej Izby Kontroli, była to dla niej bardzo ważna rzecz, ale był na spotkaniu w Centrum Informacji Turystycznej jej przedstawiciel - Pan Grzegorz Klauza. Wobec czego poprosiła jego o zreferowanie w jaki sposób zapraszali, z jakim efektem to się spotkało. Natomiast co mówili zaproszeni prelegenci na to spotkanie poprosiła o odpowiedź Wiceburmistrza Grzegorza Klauzę.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza jeśli chodzi o to spotkanie z przedsiębiorcami, to było ono zaplanowane z dużym wyprzedzeniem. Biuro Funduszy, które było organizatorem tego przedsięwzięcia wysłało około 300 maili do lokalnych przedsiębiorców, oprócz tego pracownicy tego Biura Osobiście roznosili do położonych w centrum miasta przedsiębiorców tego rodzaju zaproszenia. Poinformował, że były też plakaty, które zachęcały i informowały o tym spotkaniu. Program był atrakcyjny, ponieważ były spotkania z przedstawicielami instytucji, które obsługują przedsiębiorców. Odpowiedź na pytanie, dlaczego przyszło ich tak mało trudno mi w tej chwili sprecyzować, bo żaden przedsiębiorca się nie usprawiedliwił. Firma z którą rodzinnie jest związany radny, to też nie było takiego przedstawiciela i myśli, że radny wie dlaczego akurat nikt nie przyszedł na to spotkanie. Jeżeli chodzi o program współpracy z przedsiębiorcami, to założenia tego programu przekażą radnemu na piśmie. Poinformował, że planują kolejne tego typu spotkania, być może spróbują jeszcze bardziej skutecznie zawiadamiać, ale jeżeli ktoś dostaje na skrzynkę pocztową informację o takim spotkaniu z podaniem szczegółowego programu oraz wykazem osób, które będą w tym spotkaniu uczestniczyły i które będą miały prelekcję, to być może faktycznie przedsiębiorcy nie są zainteresowani tą tematyką, chociaż się dziwi, bo to jest tematyka ściśle związana z działalnością gospodarczą. Ma nadzieję, że kolejne spotkanie, które planują na przełomie stycznia i lutego będzie cieszyło się większym zainteresowaniem.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że prelegenci zaproszeni na to spotkanie byli bardzo mile zaskoczeni tą frekwencją - są miasta i miejscowości, gdzie na widowni siedzieli tylko przedstawiciele Urzędu. Dodała, że nie jest to żadne pocieszenie, ale widocznie taka tendencja jest spowodowana może brakiem czasu, ale jest dosyć powszechna nie tylko w gminie Czersk, ale będą starali się różnymi środkami zachęcać. Korzystając z okazji, że są media ponowiła prośbę do mieszkańców, żeby zechcieli korzystać z SMS-owego powiadamiania przez Urząd o różnych wydarzeniach, przypominania różnych terminach płatności. Stwierdziła, że jest to świetna rzecz, bo sama z niej korzysta, ale ma nadzieję, że takim przykładem też powinni być radni, którzy dzięki otrzymaniu informacji na telefon mogą swój rewir i swoich wyborców powiadomić o terminach pewnych wydarzeń, imprez, spotkań itd. Jeżeli chodzi o sprawę wyrw na ul. Tucholskiej, tłucznia na Osiedlu Piastowskim odpowiedzą Radnemu Przytarskiemu na piśmie. Jeżeli chodzi o sprawę TOI TOI na dworcu poprosiła o zajęcie głosu Wiceburmistrza Mateusza Rydzkowskiego.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że kilka tygodni temu był osobiście sprawdzić posadowienie tego TOI TOI i bardzo go zdziwiło, że jego tam dzisiaj nie ma. Natychmiast poprosił pracownika o zweryfikowanie, czy go ktoś nie zabrał. Jest w posiadaniu zdjęcia na dowód tego, że ten TOI TOI tam stoi. Wy tłumaczył, że nie afiszują się z nim. Jest on posadowiony między budynkiem gospodarczym, a budynkiem dworca. Żeby łatwiej było go znaleźć osobom zainteresowanym jest umieszczona na budynku dworca tabliczka. To że osoby z niego korzystają świadczy o tym, że ten TOI TOI musiał być już opróżniany.

Burmistrz Jolanta Fierek wobec tego zaapelowała do Radnego Przytarskiego o dokładne przeprowadzenie wizji lokalnych. Jeśli chodzi o interpelacje i zapytania **Radnego Macieja Deji**, to na wszystkie oprócz jednego odpowiedzą na piśmie. Natomiast zawarta w budżecie w dziale 700 kwota 400 tys. zł dotyczy wykupów działek na Osiedlu Leśnym w Rytlu, na ul. Kościelnej w Łęgu, wykup działki w Parku Borowiackim oraz na ul. Młeczarskiej. Szacują, że za te grunty na potrzeby dróg będą musieli wyasygnować 400 tys. zł. Jeżeli chodzi o kino letnie, to ustaliła z Wiceburmistrzem Klauzą, że odpowiedzą na piśmie. Natomiast przyglądali się tej sprawie, ale o jego dostępności dla różnych organizacji zrobią, żeby to było kino ogólnodostępne, ale jak to będzie przebiegać, to odpowiedzą na piśmie. Na wnioski i interpelacje **Radnej Barbary Fierek**, jeśli chodzi o drogę Łąg-Przyjaźnia i odpowiedzi na wnioski i postulaty z zebrań wiejskich przyjmuje do wiadomości i stosowania. Jeśli chodzi o drogę Łąg-Przyjaźnia, to skieruje najpóźniej w poniedziałek pismo do powiatu. Jeśli chodzi o lampę przy przystanku "bije się w piersi", bo przekazywała Naczelnikowi Edmundowi Krutowi z którym nie mogła wyjaśnić sprawy, bo jest na zaległym urlopie. Dodała, że chyba nie było tygodnia, kiedy nie mówiła o tej lampie. W poniedziałek wraca, więc odpowiedzą na piśmie dlaczego wnioski kierowane przez nią i na piśmie są nieskuteczne. Na zapytania i interpelacje **Radnego Krzysztofa Reszki** odpowiedzą na piśmie.

Podobnie **Radnemu Henrykowi Sumionce** odpowiedzą na piśmie, bo muszą tę sprawę uzgodnić z powiatem. Wniosek **Radnej Bogumili Ropińskiej** w ramach dostępu do informacji dotyczący kosztów rozbudowy szkoły przyjmują do realizacji. Poinformowała, że na pozostałe interpelacje, jak powiedziała na wstępie odpowiedzą pisemnie.

Radny Maciej Deja zapytał o kosze przy wiatkach.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza jeżeli chodzi o kosze na śmieci przy wiatkach odpowiedział, że Radny Deja prosił, żeby je sukcesywnie ustawiać, zatem to robią. Faktem jest, że pracownikowi Urzędu powiedział, że w pierwszej kolejności ma stanąć w Złym Mięsie i tak też się stało. Drugi kosz stanął w Łęgu i po czterech dniach już tego kosza nie było i trzeba było go po prostu wziąć do naprawy, bo ktoś go zdemolował. Będą starali się te kosze sukcesywnie stawiać i do końca roku sądzi, że przy większości wiatk uda się je postawić.

Radny Piotr Kosobucki

Cyt. "Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o Burmistrz Fierek, to przelała "czarę goryczy", jestem wzburzony jej postawą i w tym momencie żądam przerwę, odsłuchamy sobie nagranie, świadkiem zdarzenia był Pan przewodniczący komisji, Radny Bruski, był również Wiceburmistrz Klauza i w pewnym momencie Pan Rydzkowski wyszedł. Chciałbym, żeby publicznie została odsłuchana końcówka posiedzenia, jest to fragment we wnioskach, także bardzo szybko to odsłuchają. Chciałby, żeby wszyscy mogli odsłuchać. Słowa, które użyła Pani Burmistrz mówiąc o obleśnej i fałszywej polityce, jeżeli chodzi o opozycję. Są to słowa Pani Burmistrz. Pani Burmistrz powiedziała, że to ja wkładam słowa w jej usta, zarzuca mi publiczne kłamstwo, dlatego chciałbym abyśmy teraz to zweryfikowali."

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski cyt. "Wniosek poddaję pod głosowanie...".

Radny Zbigniew Bieliński cyt. "Panie Przewodniczący, myślę, że jesteśmy w punkcie "Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych", więc prosiłbym, żeby kontynuować ten punkt, jeżeli jeszcze nie został wyczerpany Panie Radny Kosobucki. Chcę dla uzupełnienia odpowiedzi w sprawie mojej interpelacji zapytać się o umowę z Enea, bo rozumiem że jest podpisana umowa z Enea - oświetlenie, oddziałem w Bydgoszczy i słusznie tutaj bardzo dobry kierunek, trzeba w tej umowie zawrzeć pewne sankcje za opieszale wykonywanie tych usług. Na marginesie chciałbym Radnemu Kosobuckiemu powiedzieć, żeby nie manipulował moimi wypowiedziami twierdząc, że podtrzymuje jego stanowisko, że Urząd jest nieskuteczny w działaniu. Nie było to moją intencją, nie wypowiedziałem tych słów. W mojej interpelacji chodziło mi głównie o to, żeby podjąć skuteczne działania, które by dyscyplinowały tę jednostkę do wykonywania terminowo tych usług i żeby te terminy nie były wydłużane, że w umowie trzeba zawrzeć klauzulę jakiś przyzwoitych terminów, tzn. 48 godzin, bo nie wierzę, że przyjeżdża z Bydgoszczy samochód, bierze wysięgnik i to wykonują. Ma swoich miejscowych podwykonawców, którzy na pewno to wykonają sprawnie, tylko żeby to później wygzekwować. Jeżeli te sankcje prawne będą w jakimś przypadku zastosowane, to ich może zdyscyplinuje."

Radny Krzysztof Przytarski chciałby się odnieść do spotkania Pani Burmistrz z przedsiębiorcami. Otóż nie jest zadowolony z wypowiedzi, bo też prosił o ten program współpracy z przedsiębiorcami, także rozumie że to zostanie uzupełnione na piśmie. Też ma taką prośbę, ponieważ Pani Burmistrz notorycznie odpowiada na interpelacje po 21 dniach, czyli ostatniego, przewidzianego dnia. Prosiłbym, żeby odnośnie ul. Tucholskiej tę rozmowę przeprowadzić najlepiej dzisiaj, a nie czekać 21 dni i wysłać pismo, że Radny Przytarski coś tam zgłosił itd., tylko interweniować od razu, żeby to nie było tak, że pismo do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Chojnicach wpłynie w styczniu. Chciałby się jeszcze odnieść do "nieszczęsnego TOI TOI". Faktycznie, gdy Wiceburmistrz pokazał jemu zdjęcie widział daszek tego TOI TOI, ale nie domyślił się, że jest to TOI TOI w takim miejscu, a musi dodać, że to miejsce zna bardzo dobrze, ponieważ jego ojciec tam pracował w biurze obok, czyli dosłownie 10 metrów od tego miejsca, gdzie ten TOI TOI jest usadowiony. Dodał, że jest to za murem, teren zamknięty, także widać tylko daszek. Rozumie, że jest to oznakowane, to może ktoś tam z tego skorzystać, ale naprawdę miejsce jest fatalne. Poprosił o przeanalizowanie i umieszczenie tego TOI TOI w innym miejscu. Dodał, że to nie jest jego wymysł. Przyznał, że rzadko korzysta z usług kolei i na dworcu często nie przebywa - zgłaszali to jemu mieszkańcy, którzy zauważyli że na ten temat się wypowiada i oni mnie informowali, że po prostu tego TOI TOI w tym miejscu nie ma.

Radny Krzysztof Reszka ma pytanie do Pani Burmistrz w sprawie interpelacji składanej do powiatu: czy odpowiedzi na te interpelacje spływają do wnioskodawców, czy do Urzędu, bo osobiście się przyzna że

na składane interpelacje nie ma odpowiedzi, a jedynie widzi, jeżeli są realizowane. Jest ciekaw, czy trzeba je ponawiać, czy jest jakiś termin do rozpatrzenia.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że interpelacje, które składają do innych instytucji spływają do Urzędu i zaraz potem informują Radnych o odpowiedziach. Dodał, że niestety dość często zdarza się, że jest jakaś reakcja, ale odpowiedzi pisemnej nie ma.

Radny Krzysztof Reszka rozumie, że skoro jest złożona interpelacja i nie ma odzewu, to rolą Urzędu jest dalsze interweniowanie w tej sprawie albo poinformowanie wnioskodawcy. Podał przykład, że składając wniosek o budowę chodnika w miejscowości Przyjaźnia, odpowiedzi nie ma i realizacji też nie ma. Jeżeli chodzi o oznakowanie ul. Długiej w Łęgu, to również nie ma. Jeżeli chodzi o inne wnioski, to tak samo i on nie wie, czy ma je ponawiać, czy czekać na odpowiedzi.

Radny Jacek Grzella poprosił, aby na jego interpelacje również Pani Burmistrz odpowiedziała na piśmie.

Radny Czesław Niesiołowski domyśla się, że ta ewentualna przerwa na publiczne odsłuchiwanie będzie poddana głosowaniu. Jego wniosek jest taki, że gdy zostanie to przegłosowane, to ma prośbę aby zrobić to na końcu, po wolnych wnioskach, bo być może nie wszyscy Radni są zainteresowani takim publicznym odsłuchiowaniem.

Radny Piotr Kosobucki sądzi, że wszyscy Radni powinni być zainteresowani tym, czy Burmistrz jest wiarygodny, czy nie. On zarzucił kłamstwo Pani Burmistrz Fierek i chce, żeby Pan Niesiołowski również odsłuchał. Jeżeli nawet nie dojdzie do tego to złoży wniosek o powołanie komisji śledczej.

/słychać śmiech/.

Wie, że jest to zabawne dla Wiceburmistrzów i Burmistrz Fierek, ale bardzo często padają słowa kłamliwe i chciałby, aby tego wszyscy wysłuchali, bo na pewno Radny Niesiołowski chętnie wysłucha, jak jego Joanna d'Ark pięknie kłamie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 9

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zarządził głosowanie nad przerwą w obradach, którą przyjęto przy 9 głosach „za” i 8 „przeciw” i ogłosił 10minutową przerwę.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski wznowił obrady po przerwie.

Radny Zbigniew Bieliński chciałby powiedzieć kilka słów na temat uruchomionej wieży telefonii komórkowej w Gutowcu. Stwierdził, że raczej nie będzie sobie robił zdjęć pod wieżą, bo dla niego liczy się skuteczne działanie, a takie z jego strony było. Ponieważ w ubiegłym 2016 roku na zebraniach wiejskich zarówno w sołectwie Krzyż, jak i w sołectwie Gutowiec jako Radny z tego okręgu wyborczego obiecał mieszkańcom, że dołoży wszelkich starań, aby wieża telefonii komórkowej została zbudowana w roku 2017 i taka jest rzeczywistość. Dodał, że obietnicy dotrzymał, ale żeby dotrzymać tej obietnicy była to dosyć długa droga. Ponieważ w pierwszej kolejności musieli podjąć uchwałę o zmianie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego i to był "milowy krok" na drodze do tej inwestycji. To co nie udało się naszym poprzednikom "przeskoczyć" im udało się w ciągu jednego roku i to jest ich sukces. Tutaj chciałby jeszcze raz podziękować władarzom gminy za pełne zaangażowanie się w to dzieło pracownikom Urzędu, którzy merytorycznie byli odpowiedzialni za przygotowanie dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia tej inwestycji. Powiedział, że słyszy głosy z publiczności i domyśla się, że mówi to były radny, obecny sołtys Zbigniew Krzoska. Stwierdził, że sołtys Pan Zbigniew Krzoska nie może sobie przypisać tego sukcesu, ponieważ był nieskuteczny przez 8 lat, aby na swoich mocodawcach-poprzednikach, kiedy był radnym przekonać ich do tego, aby taką uchwałę podjąć. Dzisiaj mieszkańcy dwóch sołectw cieszą się z zasięgu i w rozmowach z tymi mieszkańcami mówią tak, że czują się tak, jakby elektryczność im podłączyli. Stwierdził, że jest to miły prezent mikołajkowy. Chciałby poprosić Wiceburmistrza Rydzkowskiego, bo mimo że stanęła ta wieża, że mimo że były na niej urządzenia, to nie było to tak oczywiste, że sygnał popłynie już teraz, bo były różne przeszkody, które wspólnie z Wiceburmistrzem Rydzkowskim pokonali. Chciałby, aby jeszcze Wiceburmistrz Rydzkowski powiedział o tym, jakie to były przeszkody.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski poinformował, że otrzymał informację od pracowników, że wieża jest już przygotowana do odbioru, dzięki Radnemu Bielińskiemu który dostarczył numer telefonu do osoby kompetentnej, która może podjąć decyzję, jeżeli chodzi o uruchomienie wieży. Skontaktował się z Dyrektorem firmy T-Mobile oddział w Gdańsku, który poinformował jego, że są pewne problemy formalne związane z uruchomieniem i całym odbiorem technicznym wieży. Tam zostały zrobione badania dotyczące promieniowania elektromagnetycznego, wszystkie testy wyszły pozytywnie, jedynie był mały problem z odbiorem. Po rozmowie z inspektorem nadzoru budowlanego w Chojnicach, z Panem Kolcem, który wszystko sprawdził i doprowadził do tego, żeby jak najszybciej uruchomić tę wieżę przekaźnikową w Gutowcu jednocześnie zapewniając, że w przyszłym tygodniu ten sygnał zostanie uruchomiony. Natomiast wczoraj o godzinie 16:00 otrzymał wiadomość SMS, że nadajnik jest już uruchomiony i działa.

Radny Krzysztof Reszka zapytał o to, ile sieci obsługuje ten nadajnik.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że takiej oficjalnej informacji nie ma, natomiast jest to firma T-Mobile, która ma umowę z Orange Polska S.A. Dodał, że dzielą się pasmami, także na pewno będą obsługiwane sieci T-Mobile i Orange. Jeżeli chodzi o inne sieci, to trzeba by to sprawdzić.

Radny Piotr Kosobucki przypomniał, że wcześniej poprosił o przerwę, Pani z Biura Rady odnalazła bardzo krótki fragment wobec tego złożył wniosek o odsłuchanie tego fragmentu, żeby nie zabierało to zbyt dużo czasu, bo wie że Radny Niesiołowski się bardzo spieszy. Dodał, że będzie to krótki fragment, ale przedstawiający to jak wygląda prawdopodobność Burmistrza.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapytał o inne informacje i wnioski w tym punkcie.

Radny Maciej Deja zapytał o to, czy jest taka opcja, że być może w tym roku, bądź na początku przyszłego radni odwiedzili miejscowy Zakład Usług Komunalnych i Zakład Zagospodarowania Odpadów w Nowym Dworze. Dodał, że otrzymali zaproszenia i przy każdej okazji jest to nawet wytykane, że nie mają chęci odwiedzić ZZO. Uważa, że przy takim wyjeździe zintegrowali by się, może właśnie na stopie towarzyskiej, a po drugie zwiedziłby te obiekty bo czasami chce zabierać głos i nie do końca jest przekonany, że ma pojęcie o tym co mówi.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski powiedział, że zaproszenie które otrzymali z Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Nowym Dworze przekazał Przewodniczącemu Komisji Rolnictwa, Infrastruktury, Działalności Gospodarczej i Ochrony Środowiska z prośbą o ewentualne zorganizowanie takiego wyjazdu, wobec czego chciałby ponowić tę prośbę biorąc pod uwagę głos radnych, aby taki wyjazd zorganizować.

Radny Zbigniew Bieliński powiedział, że zaproszenie zostało złożone na ręce Przewodniczącego Rady, a Pan Przewodniczący przekazał to do Komisji Rolnictwa..., ale Komisja Rolnictwa nie tylko i wyłącznie ma zajmować się gospodarką oczyszczania. Natomiast jeżeli chodzi o ZUK, to rzeczywiście jako komisja już odwiedzali siedzibę ZUK niejednokrotnie i zapoznawali się ze specyfiką pracy i myśli, że jeżeli Radni są chętni, to faktycznie Pan Przewodniczący może zorganizować taki wyjazd dla chętnych radnych. On jako członek Komisji Rolnictwa nie będzie uczestniczył co trzy miesiące w wycieczce do ZUK, bo zna specyfikę pracy. Natomiast, jeśli chodzi o to zaproszenie z ZZO, to oczywiście też chętni Radni mogą tam pojechać. Żeby nie okazało się tak, jak ubolewał Radny Przytarski, że przyszło tak mało zainteresowanych, a tu być może też będzie mało zainteresowanych i nie wiadomo, jak to będzie, także myśli że Przewodniczący Rady za pośrednictwem Biura Rady "takie hasło rzuci".

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski powiedział, że przyjmuje do wiadomości, że Radny Bieliński nie chce zorganizować w swoim zakresie tego wyjazdu wobec czego w najbliższym czasie skontaktuje się z Radnymi, zorientuje się jakie będzie zainteresowanie i ewentualnie zorganizuje taki wyjazd do Nowego Dworu.

Zapytał o inne wnioski i informacje. Wobec tego, że innych wniosków i informacji nie zgłoszono przeszedł do głosowania wniosku Radnego Piotra Kosobuckiego o publiczne odsłuchanie nagrania z komisji Rady Miejskiej.

W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 11 głosach „za”, 4 "przeciw" i 2 "wstrzymujących się" przyjęła powyższy wniosek.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski powiadomił, że przyjmuje taką zasadę, że nagranie zostanie odsłuchane i zaraz po tym zakończona zostanie sesja Rady Miejskiej bez odniesienia się publicznego do nagrania.

Burmistrz Jolanta Fierek chciała koniecznie zaakcentować, że jeśli użycie przez nią jakiegoś słowa ma stanowić o jej wiarygodności, to jest to jakieś nieporozumienie. Powiedziała też, że proponowała w przerwie odsłuchanie części nagrania wypowiedzi radnego Kosobuckiego - bardzo nieeleganckiej i niestosownej dla zawodu nauczyciela, jaki piastuje radny. Nie sądzi, aby użycie słowa „obrzydliwy” czy „obleśny” miało stanowić o jej wiarygodności.

Radny Piotr Kosobucki zaznaczył, iż to burmistrz zarzuciła mu, że jest to jego słownictwo, ponieważ ona jako burmistrz nie używa takich określeń, dzięki odsłuchowi za chwilę radni przekonają się jak Pani burmistrz manipuluje słowem.

Radny Zbigniew Bieliński nawiązał do tematu przesłuchania i zaznaczył, że część radnych opozycji w sposób arogancki i butny a nawet chamski odnosi się do burmistrza, jako kobiety, nie okazując jej szacunku. Nie boi się także ataków radnego Kosobuckiego, których wcześniej także doświadczył! Podkreślił, że w poprzednich latach opozycja nigdy nie odważyła się w tak totalny sposób, a nawet wulgarny krytykować wóldarza, tym bardziej, że teraz jest to kobieta. Zarzucił radnemu brak szacunku dla kobiet.

Radny Czesław Niesiołowski poinformował, że każdy człowiek poprzez ataki na swoją osobę doprowadzony do skrajności może użyć słów, których na co dzień nie używa i gdyby nawet tak było, to radny nie widzi żadnego związku z pełnioną funkcją. Może też warto by było przywołać także niektóre wypowiedzi radnego Kosobuckiego. Zarzucanie braku kompetencji burmistrzowi wybranemu taką ilością głosów mieszkańców (niespełna 5 tys.) jest niesłuchanie niestosowne. Wypadałoby poczekać do końca kadencji i dopiero wtedy zrobić podsumowanie pracy burmistrza. Zaznaczył, iż nie będzie tego odsłuchiwać i dodał, że zobaczy się z radnymi na następnej sesji, po czym opuścił salę obrad.

Wraz z radnym Czesławem Niesiołowskim wyszedł z sali obrad Radny Zbigniew Bieliński.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że kończy dyskusję i przechodzi do odsłuchania nagrania.

Treść nagrania:

„(Burmistrz Jolanta Fierek:) Proszę zauważyć, że w 2015, 2016, 2017 r. inwestycje jakie realizowaliśmy opiewały na kwotę prawie 10 mln zł rocznie. I gdyby teraz porównać zadłużenie gminy z 1 grudnia 2014 r. i planowane zadłużenie na koniec tego roku jest mniejsze. A jednak robiliśmy inwestycje. Jak mówię, rok 2018, tj. zbieg obowiązku realizacji wielu zadań, dla których pozyskaliśmy finansowanie zewnętrzne i może, nie wiem, chcieliby niektórzy, żeby je zarzucić, ale są inwestycje, którym moim zdaniem, tak jak DPS, ktokolwiek by cokolwiek powiedział, to będę o to walczyć jak lew, są zasadne od dawien dawna. To trzeba podkreślać, jeśli państwo uważają, że chcecie do tego podejść chłodno, merytorycznie i bardzo obiektywnie – że zrobiliśmy za 30 mln zł inwestycji zmniejszając dotychczasowe zadłużenie. Zadłużenie, pani skarbnik, na koniec 2017 r. wynosić będzie, proszę przypomnieć...

(Skarbnik Jolanta Skuczyńska:) 25,070 (mln zł).

(Burmistrz Jolanta Fierek:) A przyjmowaliśmy z 25,500 (mln zł). Teraz jest niestety ten rok, tak się złożyło bez mojego udziału, ja nie miałam wpływu na ogłaszanie konkursów, że trzeba to zrobić. Jakkolwiek będą Panowie mówili, że robię to w roku wyborczym, ja zawsze będę miała na to odpowiedź – że to nie dla roku wyborczego. (...) Tyle razy pytacie mnie panie i panowie, kiedy powstanie ten produkt lokalny. Niedawno z osobą, która miała udzielić wizerunku do produktu lokalnego rozmawiałam. Jest to osoba z otoczenia, z rodziny pana Domińskiego. Moi radni (radni z mojego komitetu) doskonale wiedzą, że miał powstać (produkt). Może to potwierdzić pani właścicielka firmy „Delisse” produkującej pierogi, że takie rozmowy z nią prowadziliśmy i taki wyrób z wizerunkiem osoby znanej w Polsce i w Europie pod tytułem: *Moje ulubione* – miał się pokazać. Przyparty atak, bezsensowny moim zdaniem, ksenofobiczny, homofobiczny na osobę pana Domińskiego i to ciągłe atakowanie spowodowało, że osoba się wycofała. Ona nie chce mieć z Czerskiem nic wspólnego – tam, gdzie tylko się kottują ludzie, wyzywają, gdzie rzucają obelgi pod swoim adresem - nie skompromituje się ta osoba. To są działania opozycji blokujące moje pomysły. I mówienie, że opozycja robi coś dla dobra gminy, to jest, nie chcę tego nazwać dosłownie, ale może tak: to jest po prostu fałsz. Ja myślałam przychodząc do samorządu, że z jakąś

obleśną polityką nie będę miała do czynienia. Byłam naiwna. Tu chodzi o tą władzę. Tak państwo ją nazywają...

Radny Piotr Kosobucki przerwał odsłuch mówiąc: „dziękuję, w tym momencie wystarczy”, kilka sekund wcześniej pokazując gestem radnym, że usłyszał to czego się spodziewał.

Do pkt. 10

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował wszystkim za udział w posiedzeniu i zakończył XXXVII sesję Rady Miejskiej w Czersku.

Protokolant

Monika Brzezinska

Przewodniczący Rady

Grzegorz Kobierowski